

Szłam sobie przez hute gościńcem
i spotkałam się z młodzieńcem
i szłam dalej przez hute drogą,
spotkałam panią młodą, która mnie prosiła,
abym jej dzisiaj wianek sprzedała.

V pieśń, melodia jak w II pieśni.

Wianeczek zielony
z mirtu upleciony,
będzie on tu dzisiaj
dobrze zapłacony.

Jeżeli pan młody
tysiąc nie wyliczy,
panny młodej z wiankiem
nigdy nie zobaczy.

Pójdzie do ogrodu
będzie wianki wila,
będzie sobie taką panną
jaką przedtem była.

VI pieśń, melodia jak w III pieśni.

Zapłać wianek, zapłać,
panie młody złotem,
żeby twoja mania
nie płakała potem.